KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 15 (27) Kwietnia 1855 roku.

№ 111.

Jutro, Śgo Witalisa

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.* — W dniu 3 (15) Kwietnia, Jenerał-Porucznik Baron *de Chazal*, Adjutant N. Króla *Belgów*, przybyły z listami spółubolewania od swego Monarchy, z powodu skonu Wiekopomnej pamięci Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja I, i listami powinszowania z okoliczności wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, miał zaszczyt być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Tegoż dnia, Major Baron *von Seebach*, Marszałek Dworu i Adjutant J. X. W. Panującego Xięcia *Sasko-Altenburgskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnie Marji Mikołajewnie.

Ukaz Cesarski *do Kapituły Rossyjskich* Cesarsko-Królewskich *Orderów, z dnia 19 Marca 1855 r.*

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego w dniu 6 Grudnia 1833 r. Statutu wojskowego Orderu Śgo Wielkiego Męczennika i Zwycięzcy Jerzego, art. 112 i 75 znak honorowy wojskowego Orderu i Order Śgo Jerzego 4 klassy zdejmują się: pierwszy przy nadaniu wojskowego Orderu Śgo Jerzego, a ostatni przy nadaniu tegoż Orderu wyższego stopnia.

Teraz Rozkazujemy: znak honorowy wojskowego Orderu Śgo Jerzego nosić i po nadaniu Orderu Śgo Jerzego czwartego stopnia lub wyższych, zaś Order Śgo Jerzego czwartego stopnia, otrzymany za czyny wojenne i za 25 lat, 18 i 20 morskich kampanij z kokardą, nosić i po otrzymaniu tegoż Orderu wyższych stopni. Prawidło takowe rozciągnąć i na tych kawalerów, którzy znakiem honorowym Orderu wojskowego lub Orderem Śgo Jerzego czwartego stopnia za czyny wojenne byli nagrodzeni przed wydaniem niniejszego Ukazu Naszego, ku czemu Kapituła Rossyjskich Cesarsko-Królewskich Orderów ma uczynić należyte rozporządzenie.

Rozkaz Dzienny P. Ministra Wojny.
St. Petersburg, dnia 23 Marca 1855 r. Nr 66.

NAJAŚNIEJSZY CESARZ JMĆ uznając za potrzebne ustanowić bardziej widoczne odznaczenie Złotej broni i Orderu Śtej Anny 4 klassy za czyny wojenne, przez Najwyższy Ukaz z dnia 19 b. m. do Kapituły Rossyjskich Cesarsko-Królewskich Orderów wydany, raczył rozkazać: przy Złotej broni bez brylantów, nosić feldcechy ze wstążki Orderu Śgo Jerzego, a przy Orderze Śej Anny 4 klassy, ze wstążki Orderu Śej Anny ze srebrnym kutasem, według zatwierdzonej formy. Noszenie tych feldcechów rozciąga się też na tych wszystkich, którzy dawniej już byli otrzymali bronie Złote i Order Śtej Anny 4 klassy za czyny wojenne. Również dodaje się do Orderu Śtej Anny 4 klassy ustanowiony w r. 1829 napis: *za waleczność* (za chrabrość) tym, którzy otrzymali ten Order za czyny wojenne, przed ustanowieniem napisu. Zaś kawalerowie, odznaczeni Orderem Śtej Anny 4 klassy nie za wojenne czyny, ani napisu, ani feldcechów na Orderowej wstążce nosić nie mają. O tej Monarszej woli obwieszczam w Wydziale Wojskowości dla należytego wykonania. Wzory nowo-ustanowionych feldcechów, znajdują się w Departamencie Komisoryatskim.— Podpisał: Jenerał-Adjutant Xiążę *Dołgorukow 1.*

Rada Państwa, w Departamencie Spraw Cywilnych i Duchownych, po rozpoznaniu decyzji Heroldyjnego Departamentu Rządzącego Senatu o Hrabiowskiej godności rodu *de Choiseul-Gouffier*, miała na względzie, że przodek tego rodu, Hrabia Marya Gabryel-Florentyn-August de Choiseul-Gouffier, w r. 1815, Dekretem Króla Francji Ludwika XVIII, wyniesiony został na godność Para Francji, jakowa godność, według Królewskiego postanowienia, była dziedziczną i połączoną z tytułem Hrabiowskim; 1) że synowi tego Hrabi, Antoniemu-Ludwikowi-Oktawjuszowi, przez Dyplomat tegoż Króla, w r. 1819 było pozwolono, we wszystkich aktach i tranzakcjach używać pomienionych tytułów; 2) że pochodzenie proszących od tego ostatniego jest udowodnione metrykami i innemi dokumentami, i 3) że niektórzy z proszących, z powodu posiadania dziedzicznego, nadanego ich przodkowi w r. 1801 od Cesarza Pawła I, szlacheckiego, z osiadłemi w nim włościanami majątku, zatwierdzeni już byli przez Rządzący Senat w dziedzicznej szlacheckiej rodowitości. W skutek tego, Rada Państwa, przewodnicząc się artykułami 34, 51, 53 i 61 Układu Praw o Stanach (Tom IX), oraz 1ym i 3ym annexem do art. 53 (w VII Dalszym Ciągu Ukł: Praw), *uchwaliła Zdanie*, iżby, Alexandrowi-Oktawjuszowi-Felixowi (3ch imion) i synom jego, Emmanuelowi-Grzegorzowi-Symeonowi-Józefowi (4ch imion), Teobaldowi-Gabryelowi-Oktawjuszowi (3ch imion), i Gabryelowi-Antoniemu-Oktawjuszowi (3ch imion), również synowcowi jego Erhardowi-Franciszkowi-Xaweremu (3ch imion) *de Choiseul-Gouffier*, zgodnie z opinją Senatu, po zaliczeniu do tego rodu tych, z wyżej pomienionych, którzy przedtem nie byli zatwierdzeni w dziedzicznem Szlachectwie, dozwolić mianować się w Rossji Hrabiami i herb ich rodu wnieść do Herbarza z objaśnieniem, że się im należy tytuł Hrabiów Królestwa Francuzkiego.

Przez Rozkaz Cesarski, do Korpusu Inżenierów Dróg i Komunikacji, z d. 27go Marca, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, z Jenerał-Majora, na Jenerał-Lejtnanta: W Korpusie Inżenierów Dróg i Komunikacji: Towarzysz Główno-Zarządzającego Drogami Komunikacji i Budowlami Publicz:, *Gerstfeld*, z pozostawieniem przy teraźniejszych obowiązkach i przeznaczeniem do zasiadania w Rządzącym Senacie.

Jego Cesarska Wysokość Xiążę Piotr Oldenburgski, w d. 28 Marca r. b. (9go Kwietnia), wyjechał z *Petersburga* za granicę.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Michała *Chawłowskiego*, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi *Nawarzycach*, w Guberaji *Radomskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła.

... tych dniach ogłoszony został prospekt na drugą ... *Wzorów Sztuki Średniowiecznej* i z epoki odro...a, po koniec wieku XVIIgo w *dawnej Polsce*, wy...wanych przez Alexandra *Przezdzieckiego* i Edwarda *Rastawieckiego*. Według tego prospektu, w ciągu miesiąca Maja, oddane będą Prenumeratorom *ostatnie 4ry zeszyty* serji pierwszej, zawierające w sobie *Kielich* Śgo Wojciecha, i *dwa Kielichy wraz z Patyną*, pamiątki po *Dąbrówce*, przechowywane w Kościele *Trzemeszneńskim*; *Relikwiarz na głowę* Śgo Florjana i *Relikwiarz* Śgo Zygmunta, *Nagrobek śpiżowy* Kardynała *Fryderyka Jagielończyka* (arcy-dzieło sztuki), i *Infułę* Biskupa *Strzempińskiego* z XVgo wieku, zabytki sztuki przechowywane w Katedrze *Krakowskiej*. Do tych zeszytów dołączony będzie najprzód: *Spis rzeczy chronologiczny* wedle którego mają być ułożone 48 tablic składających *Serję Pierwszą* i odpowiednie karty textu, oznaczone dotąd literami porządkowemi. Tak ułożona Serja Pierwsza, nie powinna być oprawioną sposobem zwyczajnym, ale raczej mieścić się w teczce w kształcie oprawy xiążkowej (jakie przysposabia znany zakład introligatorski P. *Bagińskiego*, w pałacu Hr: St: *Potockiego* na *Krakowskiem-Przedmieściu*). Po wyjściu bowiem *ostatniej Serji* dopiero, (a liczba ich zależeć będzie od ilości zebranych materjałów i upodobania Publiczności), wydany będzie *spis rzeczy ogólny* z rozdzieleniem całego dzieła na Tomy, mogące być zwyczajnym sposobem oprawione. *Powtóre*, oprócz 48 tablic chromolitografowanych, objętych dawnym prospektem, dołączone będą do zeszytów XXI i XXIIgo, bezpłatnie cztery tablice z rysunkami szczegółów rysowanych na owych kielichach, zabytkach jeszcze X wieku. *Nareszcie* chromolitografją ozdobiony spis alfabetyczny obejmie nazwiska szanownych Prenumeratorów, których spółczucie zachęciło Wydawców do wytrwałości w doprowadzeniu do końca przedsięwzięcia niezbyt małego i niezbyt łatwego, z którego wywiązali się w przeciągu dwóch lat niespełna. *Serja druga* wychodzić będzie w tym samym składzie i sposobie jak *pierwsza* w podwójnych zeszytach zawierających w sobie po cztery tablice kolorowane z *textem polskim i francuzkim*. Składać się będzie z 24ch takich zeszytów jak *Serja Pierwsza*. Pierwszych zeszytów wyjdzie kilka razem przed Śtym Janem r. b., a potem w miarę możności pośpiechu, w ciągu bieżącego i da BÓG doczekać następnego roku.—Prenumerata przyjmuje się na 24 zeszytów, w cenie rs. 24. Można składać 12 rs. przy zapisie, a 12 rs. przy odebraniu zeszytów IX i Xgo. Z przedpłatą zgłosić się można *franco*; do Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej*, w osobie Sekretarza tego pisma P. Józefa *Bergera*, ulica *Senatorska* Nr 468/9; do Xięgarni Ig: *Klukowskiego*, ulica *Miodowa* Nr 497 *c*.; do Wydawcy A. *Przezdzieckiego*, ulica *Senatorska* Nr 471 *a*.; do Wydawcy E. *Rastawieckiego*, ulica *Bielańska* Nr 602; lub w *Dołhobyczowie* w Guberoji *Lubelskiej*, Powiecie *Hrubieszowskim*. Po-za obrębem miasta *Warszawy*, bilety prenumeracyjne z podpisem jednego z Wydawców, znajdować się będą u upros... Kollektorów. Osoby prenumerujące u Kollektorów, dostaną bilety opatrzone ich podpisem, im uiszczać się będą z wypłat, i od nich odbierać zeszyty w miarę ich wyjścia z pod prassy. Bilety ważne są dopiero wtenczas, gdy oprócz podpisu jednego z Wydawców, opatrzone będą podpisem Kollektora czyli odbierającego przedpłatę, świadczącym o ilości odebranej przedpłaty. Wszelkie wiadomości o przedmiotach już wchodzących, lub mogących wejść do niniejszego Zbioru, z wdzięcznością przyjęte będą przez Wydawców pod wyżej wymienionemi adresami, na koszt odbierających. Nowi Prenumeratorowie którzyby sobie życzyli nabyć *Serję Pierwszą*, otrzymać mogą takową *ułożoną w oprawie xiążkowej*, po cenie prenumeracyjnej rs. 25 (w tem liczy się rubel za oprawę), tylko od Wydawców i od Kollektorów. W handlu xięgarskim z wyjściem ostatnich zeszytów, cena *pierwszej Serji Wzorów w oprawie*, podniesioną zostanie do rs. 30.

Do czego może doprowadzić zazdrość, dowodem tego następująca zbrodnia, która w tych czasach wydarzyła się w jednem z miast zagranicznych. Młody człowiek pojął za żonę piękną dziewicę, ale wkrótce miłość jego i przywiązanie rozbudziły w nim tak wielką namiętność, że przeszedł w zazdrości *Otella*. Każdy krok żony, każde spojrzenie stały się dla niego powodem podejrzliwości, a wszystko co ją otaczało, lub na co przyjeźniejszem spoglądała okiem, budziło w nim niepokój i przyprowadzało go do wściekłości. Raz przyszedłszy do domu, podkradł się pod drzwi jej gabinetu i śledził ją przez dziurkę od klucza. Na nieszczęście piękna małżonka nie była samą, a wierny jej przyjaciel młodości, siedział tuż przy niej, i poił się słodkiem wejrzeniem którem go darzyła. Uniesiony zazdrością małżonek, porwał za brzytwę i w szalonej rozpaczy postanowił poderznąć sobie gardło. W chwili jednak gdy miał wykonać ten zamiar, otwierają się drzwi, a pierwszym który się wsuwa do jego pokoju, był ów rywal mniemany, pobudzający go przed chwilą do takiego szaleństwa. Zazdrośnik widząc to, rzuca się na niego, chwyta za kark, i tą samą brzytwą, którą chciał się pozbawić życia, podżyna mu gardło. Strumienie krwi zbroczyły posadzkę, a na widok jej, ów dziki *Otello* ochłonął i zadrżał rumieniąc się swego czynu, przed stojącą małżonką, i spoglądającą z przerażeniem i litością to na niego, to na ofiarę jego szaleństwa. Lecz wszystko już było stracone; ulubiony, *Maciuś* (kot) faworytek pani, już nie żył, kąpiąc się w krwi własnej.

Sięgając aż do źródła z którego wyszło owe sukno na stoliki do gry w karty, a które jak wspomnieliśmy, przydatne jest bardzo, zwłaszcza do gry preferansowej, dodać musimy, iż początek swój wzięło ono w fabryce sukiennej, w miasteczku *Chabnie* położonem, w Gub: *Kijowskiej* w Pow: *Radomyślskim*. Niegdyś fabryka ta była własnością Xiężnej Alexandry *Radziwiłłowej*, dziś przeszła na własność Kupców Braci *Łyczków*. Słychać że mieli zaprzestać wyrobu tego sukna, a szkoda, bo w *Warszawie* to się podobało, i znalazłoby odbyt.

Niektóre z osób czytających zamieszczony w tych czasach w *Kurjerze* artykuł, co do środków ułatwiających wzajemne porozumiewanie się z dziećmi, dotkniętemi od urodzenia kalectwem głuchoniemem, a tem samem otwierających im pole do kształcenia się na równi z innemi posiadającemi te zmysły, utrzymują, iż środek ten, a mianowicie projekt Pana *Remi-Valade*, dotyczący utworzenia odpowiedniej dla nich gramatyki, jest

niepodobnym, jako pociągający za sobą nadzwyczajne trudności. Ponieważ rozgłaszanie takiej zasady, mogłoby nie jednego odstręczyć od podobnej pracy i rozwinięcia myśli P. *Valade*, przeto raz jeszcze odsyłając ich do dzieła jego, o którem wspomnieliśmy, dodajemy, iż twierdzenie pod względem trudności, jest zupełnie mylne, i owszem P. *Remi Valade* w dziele swojem ułatwił i przygotował wszystko do rozwinięcia tego zadania, nakreślił sam plan dzieła, i usunął wszelkie trudności, zbogacił lingwistykę znakomitą xiążką, i otworzył drogę do dalszych postępów; jednem słowem, wszelką oddalił zaporę, tylko należy zwrócić na to uwagę.

Fotografja coraz większe wyświadcza przysługi, a jak w chwili obecnej otrzymała także nie małe zadanie do rozwiązania. Ze wszystkich bowiem przedmiotów przemysłu i sztuki, które zwrócą na siebie uwagę, w czasie tegorocznej wystawy całego świata w *Paryżu*, zdejmowane będą za pomocą fotografji wzory, przez co rozumie się wszystkie te osobliwości, nadzwyczaj się upowszechnią.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: Na intencję dzieci *Wacia* i *Leonka K.* rs. 2; od A. F. rs. 2; od K. S. kop: 50; od J. W. rs. 1, i od M. K. kop: 15, na figurę ŚgoFELIXA, wznieść się mającą przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od W. J. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od H. R. rs. 1 dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy*, z prośbą, aby się modliła za duszę ś. p. *Aloizego*.— Od K. D. z ulicy *Długiej* rs. 1, i od *Teodory J.* przy oglądaniu jajka gęsiego, kop: 15, dla wdowy *Zwolskiej*.— D. L. przesłane od Pani W. rs. 4 kop: 50, złożyła w tejże Redakcji, dla ubogich, a mianowicie: dla *Z. Wolskiej* rs. 1 kop: 50; dla *Sobieskiej* rs. 1; dla *Zacharskiej* rs. 1, i dla wdowy *De Tournelle* rs. 1.

Przybywającym koleją żelazną do *Warszawy*, nieobojętną zapewne będzie wiadomość, że poblizki dworcu *Warszawsko-Wiedeński* hotel, nowy dzierżawca P. *Sadowski*, urządza w sposób któryby odpowiadał wszelkim wymaganiom. W ciągu tego kwartału wszystkie numerowane mieszkania dla podróżnych, będą odnowione i zaopatrzone w stosowne wygody. Na parterze już jest bufet i restauracja, gdzie tak śniadań jako też objadów i kolacji smacznie sporządzonych, dostać można. Przyległy ogród z gustownemi altanami, i belwederem, oczyszczają, przekopują, oschłe drzewka zastępują świeżemi; słowem, Pan *Sadowski* niczego nie zaniedbuje, aby odpowiedzieć zaufaniu Publiczności, na które pracą swoją i sumiennością zasłużyć pragnie.

Już tedy słyszeliśmy pierwsze piszczałki, nie sztuczne, ale poprostu z tegorocznej wierzbiny. I to także jest oznaką ciepła, a tym czasem, chłodne powietrze jak trzymało, tak się trzyma.

(A. n.) Stare przysłowie mówi: *kto nie może po koniu to po hołoblach*— tak też i kronikarz *Gazety Codziennej*, dowiedziawszy się już odemnie, że katalogi na wzór zagranicznych, sprzedaż xiążek ułatwiające, dla braku funduszu nie mogąc być sporządzone, tak przez spis urzędowy, stronom do domów użyczany, jakotéż przez moją uczynność w pokazywaniu xiążek na każde żądanie przy sprzedaży biblioteki po ś. p. Hrabi *Grabowskim*, najdokładniej zastąpionemi zostały, a tem samem że i *porządek* był zachowany, zdobywa się na *salto-mortale* i uderza na *styl* i *ton* mojej odpowiedzi, konkludując: *że tak każdy pisze jak umie*. Aby więc nie zostać dłużnym przeciwnikowi, i co do tej kwestji, wyznaję że styl prawnika musi być jędrny i zwięzły, a ton w każdym sporze pełen godności, i szlachetnej dumy ze zdrowego pojęcia o rzeczach; dla tego marzycielem i udawaczem wyda mu się każdy niepraktyczny gaduła o katalogach, wymaganych tylko przez tych co fanfaronadą kupno zbywać chcieli ale nie żądanych od prawdziwych nabywców którzy nam tysiącami za xiążki płacili. W końcu jeśli wyzwany, mam zdać sprawę z tego co umiem, przyznam się że wszystko co bym umiał tylko, byłoby zawsze bardzo mało, *meum sapere est nihil*, umiem bowiem tylko bronić majątku i sławy współobywateli, ale za to Pan Kronikarz *Gazety Codziennej*, umie tak ładnie pisać o pogodzie, jeszcze piękniej o święconem *Wielkanocnem*, a najcudniej o potrzebie katalogów, zgoła *de omnibus rebus et quibusdam aliis*.— St: *Pękosławski*, Patron i Kurator spadku po ś. p. Hr: *Grabowskich*.

(A. n.) Znanego nam z pism świątłych i miłych, Prezesa Szymona *Konopackiego*, Dziedzica *Ławrynowiec*, pod *Zasławiem*, ciężki obarcza smutek. Pod niedawną datą ostatniego listu, w którym jednemu z tutejszych Przyjaciół swoich wynurzał wrażenia, wzbudzone 2m zeszytem *Cmentarza Powązkowskiego*, najstarszy z siedmiorga jego Dzieci, *Wiktor*, kończył lat 28, aby, w dni kilka potem, osierocił dwoje drobnych dziatek; Ojcu zaś, jak pierwszy dał poznać uczucia Ojcowskie, tak dziś przypomina, że wszelka radość na ziemi, łzami się opłaca. Poczciwy, pełen prawych zasad Wiktor *Konopacki*, spiesznie przebiegł zawód swego przeznaczenia. Po siedmiu latach pilnej służby wojskowej, w pułku huzarów, szczęśliwie odbywszy kampanję *Węgierską*, w wieku lat 24, odstawny Rotmistrzem, ożenił się; i zaledwo dotknął usty swemi czary tego nowego życia, już łza Ojca, Wdowy, Przyjaciół i Krewnych, mówią, że szczęścia tu nie ma. Tyfoidalna gorączka, co w zamieszkałych przez niego okolicach *Dubna*, wielu zgubiła, zgubną stała się i dla ś. p. *Wiktora*, pomimo starań i pilności Lekarzy. Skoro słabość z nóg go zwaliła, zażądał Spowiedzi, i przyjął z wiarą w lepsze pośmiertne życie, SAKRAMENT ostatni. Potem, kazał podać sobie wizerunek MATKI BOZKIEJ, całował, tulił go do piersi, i w rozrzewnieniu począł śpiewać dla siebie marsz pogrzebowy. Rzadki to był obraz śmierci młodego człowieka, który święcie dochował powzięte z domu religijne zasady. Pozostałych sześcioro Dzieci, gronko drogie sercu Ojca zbiegło się, aby mu osładzać ten cios bolesny, i ażeby obyczajem przodków, radością nawet uczcić ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE. Ma więc on radość w tym jeszcze świecie, bo wierzy w byt pośmiertny, który w jego duszy jest pragnieniem tak niedaremnem, jak głód ciała, co nagli do posiłku.— ***

Wspomnienie Ludwiki *Kickiej*.

Żyje pamięć i wspomnienie,
Żyją sercom naszym mili,
Zniknie boleść i cierpienie,
Oni będą nam czem byli.—

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Opłata konsensowa na rzecz Kassy m. *Warszawy* pozyskiwana od sprowadzanych trunków zagranicznych na sprzedaż i konsumcję tegoż miasta, pobieraną być ma nadal w następującej wysokości: *a)* Od przywożonych z zagranicy w oxeftach, beczkach i ankrach win i wszelkich innych trunków w stosunku do opłaty celnej licząc po kop: sr. 6 od każdego jednego rubla sr. uiszczonej od tychże opłaty celnej; *b)* Od sprowadzanych trunków zagranicznych w butelkach po kop: sr. 3 od każdej butelki. Artykuły 2, 3 i 4 Ukazu NAJWYŻSZEGO z dnia 5 (17) Września 1851 roku, pozostają w swojej mocy. Pobór opłaty konsensowej od trunków zagranicznych według zasad wyżej wskazanych, ma być dopełniany przez ciąg lat 1855, 1856 i 1857.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał staroz: Symchę *Szmideberga*, syna Hejrycha i Hany małżonków *Szmidebergów*, lat 22 liczącego, tutejszego stałego mieszkańca, który jeszcze w d. 8 Kwietnia 1852 r., z domu Nr 1813, gdzie zamieszkiwał przy Rodzicach, uzyskawszy paszport na miesięcy 12 do m. *Częstochowy*, dotąd nie powrócił, nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

JW. Jenerał-Porucznik Wojsk *Niderlandzkich* Baron *de Nepveu*, wraz z Synem, Baronem Karolem *de Nepveu*, Szambelanem Dworu N. Króla *Niderlandzkiego*, opuścił *Warszawę*, udając się do *Hagi*.

JW. *Ostrowski*, Radca Tajny, Marszałek Szlachty Gub: *Płockiej*, wyjechał do wsi *Czajek*.

Jutro, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Salomei *Lipińskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów;* na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Stainkich *Janickiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 8ej rano; na które, pozostały Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj w obec Rodziny, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, odbyło się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy nieodżałowanej pamięci Paulina *Kucharzewskiego*, Urzędnika Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kr: Ziemskiego.

Ś. p. Jerzy *Sozański*, Lekarz m. *Warszawy*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o go: 3ej z południa, na smętarz *Powązkowski*, z Kościoła XX. *Franciszkanów*.

Salomea z Pawłowskich *Meunier*, przeżywszy lat 65, po krótkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Marcin-Fryderyk *Hentschel*, Obywatel, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskana Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy ul: *Mylnej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mającą.

Wczoraj z żalem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, złożono na smętarzu *Powązkowskim* zwłoki ś. p. Walentego *Kratzera*. Walenty *Kratzer*, urodził się w *Krakowie* d. 9 Lutego 1780 r., a w r. 1800 rozpoczął zawód sceniczny jako pierwszy tenorzysta w Teatrze *Krakowskim*. W r. 1814, przybył do *Warszawy*, i policzonym został w poczet Artystów naszej Opery. Ukończywszy zawód ten w r. 1821, przyjął w miejsce jego posadę Nauczyciela i korepetytora chórów; obok powyższej służby, pełnił do daty otrzymania pensji emerytalnej, to jest do d. 1 Grudnia 1842 r. obowiązki: Dyrektora orkiestry Teatru Rozmaitości od roku 1829; Nauczyciela śpiewu w Szkole przy Teatrze ustanowionej, od d. 1 Stycznia 1835 r. Oprócz tego użyty był poprzednio w Szkole elementarnej muzyki od r. 1818, w Szkole Dramatycznej w r. 1819, w b. Szkole Wojewódzkiej XX. *Pijarów* od roku 1823 i Szkole Głównej Muzyki od roku 1826. Wymieniliśmy tu jedynie dla tego liczne obowiązki ś. p. *Walentego*, aby wykazać o ile w świecie muzycznym był użytecznym żywot jego. Chóry naszej Opery, które śmiało stanąć mogą na deskach najpierwszych teatrów *Europy*, jemu są winny początkowe swoje wykształcenie. W natłoku tylu prac, ś. p. *Kratzer* napisał jeszcze blizko 50 muzyk do różnych wodewilów, mianowicie: *Pełnomocnik, Antoni i Antosia, Modniarki, Nierozłączeni, Pokoik Zuzi, Przedpokój Doktora, Kawiarnia, Pasztet z Węgorza, Kucharki, Pierwsza miłość, Lunatyczka wiejska*, i t. d. i t. d. Przed kilką dniami uległ nagłej niemocy, i po krótkiej a ciężkiej chorobie, zakończył pracowite życie, opuszczając licznych Uczniów i Przyjaciół. Spokój Jego duszy!

W przyszłym tygodniu mianowicie we Środę, d. 2 Maja, przypada jedno z ciekawszych zjawisk astronomicznych, to jest *całkowite zaćmienie Xiężyca.* Wszyscy bezwątpienia pamiętają jeszcze ów wspaniały widok, jaki kilka lat temu mieliśmy tutaj z powodu *całkowitego zaćmienia Słońca*, a chociaż zjawisko obecne, niewyrówna, ani pod względem wspaniałości, ani wrażeń pierwszemu, zawsze jednak, jako w swym rodzaju ciekawe, zasługuje także na wzmiankę. Zaćmienie to w d. 2 Maja, przez ciąg całego trwania, widziane będzie w *Ameryce*, zaś przez pierwszą część trwania swego w *Europie* i *Afryce*. A że głównie obchodzi nas ono o tyle o ile w *Warszawie* dostrzeżonem być może, przeto następującą udzielamy wiadomość: Owóż zaćmienie to, widziane tu będzie, w samym swoim początku, to jest przed samym wschodem i w chwili wschodu *Słońca*. Początek zaćmienia, nastąpi w ogólności dla całej ziemi o godz: 3ej m. 30 rano; początek zaś *całkowitego zaćmienia* o godzinie 4ej m. 40 rano. A że *Xiężyc* zachodzi pod poziom *Warszawski* o godz: 4ej m. 41 rano, to jest o jedną minutę później po wschodzie *Słońca*, przeto *Xiężyc* w większej połowie zaćmiony w stronie zachodniej Nieba, a *Słońce* wschodzące w stronie przeciwnej, jednocześnie widzialne będą.

W dniu 2 (14) Lutego r. b., pożar zniszczył zupełnie fabrykę papieru w *Sławucie* pod *Ostrogiem*, w Gubernji *Wołyńskiej*, majętności Xiążąt *Sanguszków*. Od owego czasu fabryka ta odbudowaną została w zu-

pełności i opatrzoną w maszynerję podług najnowszych ulepszeń, których urządzaniem zajął się z wielką gorliwością miejscowy zakład mechaniczny, pod dyrekcją Inżenjera G. *Bourgeois*. Fabryka Papieru *Sławucka*, którą dzierżawią PP. *Laudenbach* i *Scheitz*, jest już w pełnym ruchu i usposobioną do zadosyć uczynienia wszelkim obstalunkom.

Od lat kilkunastu, istniejący w *Żyrardowie* pod *Rudą Guzowską* zakład chemiczno-techniczny Ludwika *Spiess*, co raz powiększa liczbę swych użytecznych produktów, i przyznać musimy, iż niewiele podobnych zakładów widzieliśmy, któreby z równą praktycznością, znajomością rzeczy i akuratnością prowadzone były. W tych dniach, główny skład tego zakładu (skład apteczny *Spiessa* obok Kościoła PP. *Kanoniczek*), rozpoczął sprzedaż płócien malarskich, które w ubiegłych latach z największą starannością wykończono, i które podług świadectwa naszych znawców, w niczem zagranicznym nieustępują, a w cenie nierównie są przystępniejsze.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 36½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 81, wartość kuponu kop: 19⁸/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, żądają rs. 15 kop: 19, dają rs. 15 kop: 17, wartość kuponu kop: 20⅔; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 81, wartość kuponu kop: 19⁴/₉.

Wiktorja *Lacka*, Akuszerka, przeniosła swe mieszkanie do domu W. Joachima *Bockhan*, przy ulicy *Długiej*, i poleca się ze swemi usługami dla osób potrzebujących jej rady i pomocy, zwłaszcza gdy tyle już dała dowodów znajomości swej sztuki.

Anglja. — *Standard* donosi, że wszystkie szalupy kanonjerskie floty morza *Baltyckiego* są parowe; każda z nich jest uzbrojona czterema działami 92-funtowemi systematu *Lankastra*. Baterji pływających liczyć będzie flota 40, każda po 10 dział *Lankastra* 92-funtowych, pokrytych dachem bombotrwałym, a z boku zasłoniętych blachami żelaznemi grubości 4½ cala. Ale, dodaje *Standard* do wszystkich tych wielkich pochwał o flocie, chociażby twierdze zostały zburzone, nie mamy wojsk do wylądowania. — Stan handlu ciągle jest bardzo niezadowalający. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — Według *Gazety Augsburgskiej*, dekret dotyczący koronacji Cesarza, wkrótce ma być ogłoszony, równie jak prawa dotyczące sejmów prowincjonalnych. Dawny ceremonjał koronacyjny zmienionym zostanie na pewien rodzaj hołdu, który ma być składanym w *Wiedniu* 18go Sierpnia, przez Deputacje wszystkich prowincji.— Korrespondencje z *Wiednia* donoszą, że punkt trzeci gwarancji ciągle jest przez Pełnomocników w prywatnych rozmowach obrabiany. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 21 Kwietnia.* — Cesarstwo dziś opuścili *Londyn;* jutro zatem około 6ej wieczorem, spodziewani są w *Paryżu*. Odpłynięcie Cesarstwa z *Anglji* może nie było tak złowróżbne, jak ich przybycie; wówczas bowiem z powodu mgły, okręta ich eskorty zabłąkały się. *Austerlitz* zwłaszcza około *Duvru* trącił o brzeg, i obawiają się, by jakich ukrytych na teraz, szkód nie poniósł. — Ministrem marynarki został mianowany Admirał *Hamelin*. — P. *Olozaga*, Poseł *Hiszpański*, wrócił z *Madrytu*. (Ind: Bel:).

Paryż, 7 Kwiet:. — Listy z *Wiednia* bardzo sprzecznie brzmią o konferencjach *Wiedeńskich;* według jednych układy są na dobrej drodze, według innych niczego się od nich spodziewać nie można. — Dzienniki *Paryża* i *Marsylji*, pełne są szczegółów o przygotowaniach wojennych. — Kontr-Admirał *Penaud* został mianowany Dowódzcą floty *francuzkiej* na *Baltyku*, która składać się będzie z 3ch okrętów linjowych, kilku fregat parowych i szalup kanonjerskich. — Utworzyć mają dwa nowe pułki piechoty i mieć podwójne numera dla innych pułków, jak za dawnego Cesarstwa; sądzą, że tem łatwiej w czasie wojny oszukać nieprzyjaciela.— Utworzenie dywizji rezerwowych z kompanji wyborczych trzecich batalionów, niebędzie miało miejsca; postanowiono bowiem we wszystkich pułkach utworzyć czwarte bataljony. Trzy pierwsze bataljony liczyć będą po 900 ludzi (6 kompanji po 150), czyli odtrącając chorych, oddziały na bok wysłane, etc., w chwili boju mogą wystawić w linji po 600 ludzi.— Lekarze wojskowi bawiący w *Paryżu*, otrzymali polecenie udać się do armji; służbę zdrowia powiększą. (J. de St: P.)

Hiszpanja.— W dniu 20 b. m., Kortezy prowadziły dalej rozprawy nad projektem prawa o sprzedaży dóbr narodowych. Po zatwierdzeniu niezmierną większością artykułu pierwszego obejmującego zasadę prawa, nie mogło być już ważnych rozpraw. (Ind: Belge).

Szwajcarja.— Wszystkie dzienniki zgadzają się pod tym względem, że zaciągi do legji zagranicznej *francuzkiej*, nie bardzo sporo idą. Oficerów jest dość, ale żołnierzy prawie całkiem nie ma, tak, że podobno od zamiaru utworzenia tej legji odstąpią. W *Besançon* zebrano ledwo 120 ludzi, kiedy pierwsza legja zagraniczna *rzymska* jest prawie kompletna i liczy 3,300 ludzi. (J. de St: Pet:).

Włochy. — W *Rzymie* mówią wiele o nowej pożyczce z 5 miljonów skudów, dla wycofania z obiegu papierowych pieniędzy.— Słychać znowu o projekcie kolei żelaznej z *Rzymu* do *Ankony;* potężna kompanja *francuzka* o nią się stara.— Pułk 14ty *francuzki* pozostaje w *Rzymie;* projekta opuszczenia powoli tej stolicy przez garnizon *francuzki* i oddania jej pod straż legji zagranicznej, spotykał za wiele trudności.— W chwili zapadnięcia się podłogi sali w Klasztorze Stej Agnieszki, przeszło 150 osób; znajdowało się tam oprócz Papieża, pomiędzy innemi, Kardynałowie *Marini*, *Antonelli*, *Patrizi*, *Schwarzenberg*. Papież nie poniósł szkody, zasłoniło go bowiem wielkie krzesło, w którym właśnie siedział; ale Kardynał *Marini* potłukł się niebezpiecznie, równie jak czterech uczniów Propagandy, z których jednemu SAKRAMENTA ostatnie zaadministrowano. Papież zachował krew zimną i przytomność wszelką; jak tylko trwoga przeminęła, zaprowadził wszystkich do Kościoła, gdzie odśpiewano Te Deum. Powodem wypadku, było pęknięcie wielkiej belki środkowej; szczęściem sala dolna pełna była beczek i drzewa, co zmniejszyło gwałtowność upadku.— Obrzędy *Wielkiego Tygodnia*, odbyły się w *Rzymie* z zwykłą uroczystością; cudzoziemców, zwłaszcza *Amerykanów*, nadspodziewanie wiele do *Rzymu* zjechało. (J. de Deb:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Konst: Oby: z Grabic nr 1574; Biesiekierski Wikt: Ob: z Konecka nr 584; Bielak Jan Oby: z Płocka nr 625; Domaszewski Ign: Oby: z Domaszewic nr 625; Leger Herman Kup: z Charkowa nr 625; O'Rurk Hr. z Gub: Wileńskiej nr 634; Podberewski Sztabs-Kapi: z Zwolenia nr 625; Rykowski Alex: Oby: z Bogdan nr 556; Szlander Grzegórz Sztabs-Rotm: z Krośniewic nr 570.

Wyjechali: Boski Marceli Oby: do Willamowa; Chełmicki Ign: Oby: do Okalewa; Dembiński Sylw: Ob: do Nieznanic; Górski Lud: Ob: do Sterdyni; Jezierański Ign: Oby: do Góry; Oldakowski Karol Oby: do Płocka; Wilski Paw: Ob: do Zaborowa.

Przyjechali koleją żelazną: Asmus Lekarz z Berlina nr 603; Bromirska Karolina Oby: z Torunia nr 1346; Emie Jul: Kom: Kup: z Berlina nr 497; Xżę Golicyn Ases: Koleg: z Wiednia nr 613; Hille Dokt: Medy: z Berlina nr 603; von Tamelander Podpułko: Wojsk Cesarsko-Ross: z Drezna nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Brouckère Alfred Urzęd: Belgijski do Bruxeli; Neufeld Dawid Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

PORTRETY FOTOGRAFICZNE! oraz **BILETY** wizytowe i **PAPIER** listowy w takimże guście, robią się po cenach przystępnych w Zakładzie Fotograficznym Jana *Mieczkowskiego*, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, obok gmachu PP. Kanoniczek, naprzeciwko Teatru, codziennie od godz: 10 z rana do 5ej po południu, bez względu na pogodę.


W mieście Powiatowem Rawa, o werst 70 od Warszawy, na placu dziedzicznym Nr 173 przy ulicach pryncypalnych i Rynku miasta, w widoku pięknym, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** masyw murowany, z Piwnicami, Suteryną, które na różne składy użyte być mogą, z Oficyną drewnianą w podwórzu i innemi zabudowaniami gospodarskiemi, Stajniami i Wozowniami, oraz Ogrodem fruktowym. Ktoby sobie życzył nabycia rzeczonej posessji, powziąść może szczegółową wiadomość na miejscu u Właściciela.


W m. Radomiu pod Nr 36 przy ulicy Żytniej, znajduje się do sprzedania z wolnej ręki **DOM** parterowy z Oficyną, Piekarnią murowaną; lub do wydzierżawienia PIEKARNIA ze wszelkiemi rekwizytami, w jak najlepszym stanie znajdującemi się, do której należy w oficynie dogodne Mieszkanie, składające się z 2ch obszernych Pokoi i Kuchni. Wiadomość dalsza na miejscu.

Ponieważ ogłoszone na dzień 4/16 Kwietnia r. b. Licytacje do skutku nie doszły; podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż w Magistracie miasta Grójca w Pow: i Guberaji Warszawskiej, przy szose Krakowskiem położonego, w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godzinie 12ej w południe w terminie skróconym odbywać się będą na nowo Licytacje in minus na wykonanie w roku bieżącym, przy budować się mającym SZPITALU w temże mieście, robót: *a)* Mularskiej razem z Grabarską od Rs. 1752 kop: 88; *b)* Ciesielskiej zaczynając od Rs. 630 kop: 68¾; *c)* Stolarskiej wraz z materjałem od Rs. 426 kop: 50; *d)* Kowalskiej z materjałem Rs. 127 kop: 32. Bliższe objaśnienia i warunki są do przejrzenia w Kancellarji Rejenta Czerniawskiego, jako Członka Rady Szpitala, licytacją kierującego, w mieście Grójcu w domu Nro 7 zamieszkałego.

STANCJA przy ogrodzie, ze Stajnią i Wozownią, służąca na letnie pomieszkanie, przy ulicy Chmielnej, w każdym czasie może być wynajętą. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nr 1511, w domu Roya.

OFICJALISTA kompletnie uzdatniony do utrzymywania Prowentu, składać się mogącego z Gorzelni lub 2ch, Browaru, Propinacji, Kassy Prowentowej, Magazynów, Okowity, Zboża i t. p., gruntownie posiada znajomość wszelkiego rodzaju regestratór, zatrudniający się i gospodarstwem, jak niemniej udowadniające chlubne świadectwo za lat 6 posiada, na żądanie JWW. i WW. Panów, rekomendacje i poręczenia uzyskać może od dostojnych Obywateli okolic tutejszych, a mianowicie z poprzedniego miejsca, życzy podobnej posady od Ś. Jana, lub 20 dni wcześniej; nadmieniając się, że na ordynarję lub zapewniające utrzymanie z Żoną i Dzieckiem. Adres lub wiadomość u W. Wreńskiego przy ulicy Białej w domu Rygera Nr 889, w Warszawie.

Pod Nr 1306 przy ulicy Nowy-Świat, są dwa **MAGLE** nowe, w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość tamże.

Dnia 25 b. m. zgubiono mały **FERMUAR**, na około z brylancikami, a w środku szmaragd, takowy wisiał na pół klamerki złotej, z dwoma rautami i jednym brylancikiem, w toż oprawiony. Łaskawy Znalazca raczy takowy za nagrodą rs. 5, oddać do domu Libasa przy ulicy Nalewki Nr 2247, w drugiem dziedzińcu do P. Rokoband; przytem uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie swej uwagi na takowy.

Jadąc z Powsina rogatkami Czerniakowskiemi, zgubionym został **ZEGAREK** srebrny o 4ch kamieniach, z kopertą grawirowaną i Łańcuszkiem brązowem w kształcie węża. Łaskawy Znalazca raczy się zgłosić pod Nr 747 przy ulicy Elektoralnej, do Zegarmistrza Babczyńskiego, za co otrzyma stosowną nagrodę.

ZAWIADOMIENIE Z BROWARU
PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO
F. BRZEZIŃSKIEGO
przy ulicy Chłodnej Nr 915/16.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, jako też WW. PP. Kupców na prowincji zamieszkałych, iż w Fabryce mojej można dostać tak PORTERU jako i PIWA BAWARSKIEGO wystałego, w mniejszych i większych partjach, po cenach stałych fabrycznych. F. *Brzeziński.*


W Pradze przy Warszawie, pod Nr 189, przy ulicy Targowej, w bliskości Pragskiej Dolinki, narożny DOM drewniany z oficynami, w dobrym stanie, z ogrodem fruktowym i częścią pola rodzajnego, jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na gruncie u Właścicielki.— Tamże jest SZYNK do najęcia od Śgo Jana.


KARETA Dormes na stojących stalowych resorach, w jednej z najpierwszych Fabryk J. F. Röbeljusa w Petersburgu zbudowana, do podróży z wszelkiemi dogodnościami, wewnątrz materją szafirową wybita, mało co używana i w jak najlepszym stanie, jest do sprzedania pod Nr 1258*b*, przy ulicy Nowy-Świat w domu dawniej Żarnowskiego, teraz W. Marji Mokiejewskiej. Bliższą wiadomość powziąść można u Stróża Marcina.


DOM ZAJEZDNY, z Propinacją, o 4ry werst od m. Siedlec, przy Trakcie bitym ku Warszawie położony, gdzie punkt Spacerowy z wyrażonego miasta, WESÓŁKA zwany, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. Wiadomość u Właściciela, osobiście, lub za listami *franco* nadsyłanymi.

Ponieważ, z powodu wydarzonej tu w dniu 1 Kwietnia r. b. pogorzeli, fałszywa rozeszła się pogłoska, że i składy zostały przez pożar zniszczone; przeto podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że wieść ta zupełnie jest zmyśloną, gdyż żaden ze Składów nawet Dystylacja ogniem tknięta nie została, i sprzedaż wszelkich **TRUNKÓW** ani na moment wstrzymaną nie była, lecz odbywa się z tą samą akuratnością i wygodą dla Publiczności, jak to przed pożarem bywało. — Krągola pod Koninem w Kwietniu 1855 r., Fabryka różnych Trunków Krajowych.

Potrzebny jest **LOKAL** od Ś. Jana r. b., 4ry Pokoje z Przedpokojem i Kuchnią ang:, na jednej z pryncypalnych ulic. Posiadający takowy Lokal, raczy zostawić adres swój w pałacu Karasia, na Krako:-Przedm:, na dole, po prawej ręce.

W dobrach Łaziska, w Pow: Stanisławowskim, o 7m wiorst od miasta Powiatowego Mińsk, nabyć można różnego gatunku **DRZEW OWOCOWYCH** JABŁONEK; niemniej wszelkiego rodzaju **KRZEWÓW** Ogrodowych, **ROŚLIN** Oranżeryjnych, między któremi 300 Wazonów HORTENSJI, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość powziąść można u miejscowego Ogrodnika.

LETNIE MIESZKANIE, po prawej stronie gościńca, za rogatkami Mokotowskiemi położone, a składające się z kilku POKOI na 1m piętrze, z dwoma obszernemi BALKONAMI, wraz z KUCHNIĄ i PIWNICĄ, niemniej STAJNIĄ i WOZOWNIĄ, jest do wynajęcia. Wiadomość w Składzie Papieru Antoniego Schuster, ulica Wierzbowa Nro 473*c*.

WIADOMOŚĆ DLA WW. PP. JEOMETRÓW, BUDOWNICZYCH, INŻYNIERÓW I RYSOWNIKÓW.— Oddział mechaniczny przysposobił znaczny zapas wszelkich Instrumentów technicznych mierniczej dotyczących, a mianowicie: *Stoliki miernicze, Libelki, Łańcuchy, Busole, Dioptry, Plewki, Piony, Stangencyrkle, Miary taśmowe, Przenośniki, Winkle, Ekierki, Busole z celownikami i statywami, Wagi wodne z tarczami, Instrumenta niwelacyjne z lunetami, Węgielnice, Sztuczce matematyczne, Aledady, Grafometry, Pantografy, Diografy*, Kamery (*obscura, clara i lucida*). Wszelkie powyższe narzędzia wedle najnowszych wzorów zagranicznych, jak najdokładniej wykonane, Instytut ma zaszczyt interesowanym osobom polecić, zapewniając dokładne wykonanie, ceny przystępne i pośpiech w dostawie. Nadmienia zarazem, że wszelkie używane lub niezdatne Instrumenta, przyjmuje w zamian, lub wedle żądania reparuje. O frankowanie żądań z prowincji nadsyłanych, uprasza— J. *Pik*, Optyk m. Warszawy przy ulicy Miodowej.

W Dobrach Strzegocin, w Powiecie Łęczyckim, o wiorst 7 od miasta Kutna położonych, jest do sprzedania Nasienie białej **KONICZYNY**, TYMOTEGRAS i WYKI zwyczajnej.

MAGAZYN NOWOŚCI **Adolfa Sachs** w Wrocławiu, Oławska ulica Nro 5 i 6 **„POD NADZIEJĄ"** (w Paryżu Nº 42 Rue d'Hauteville, Sachs frères et Comp:.)

Poleca swój Magazyn, ciągle zaopatrzony w najnowsze jedwabne, wełniane i fantazyjne MATERJE, SZALE i CHUSTKI, ADAMASZKI i PLUSZE na meble, SERWETY, KOŁDRY i FIRANKI; oraz skład DYWANÓW angielskich, BIAŁE TOWARY i HAFTY; jako też bogaty wybór:

DAMSKIEJ GOTOWEJ GARDEROBY
(Mantyle, Burnusy, Płaszczyki, Kaftany i t. d.)
UBIORY DZIECINNE
w najlepszym kroju starannie wykończone.

Z domu mego w Paryżu, odbieram wszelkie nowości zaraz po ich wyjściu z najlepszych źródeł, a tak bezpośrednio sprowadzane, najkorzystniej u mnie przez Szanowną Publiczność kupione być mogą.

STAŁE CENY w moim handlu ułatwiając kupno, są rękojmią ich umiarkowania, oraz rzetelnej usługi w obstalunkach; pochlebiam sobie, że jedynie przez to URZĄDZENIE, zjednam sobie zupełne zaufanie Szan: Publiczności.

W listownych obstalunkach, proszę łaskawą zwrócić uwagę na moje imie. — ADOLF SACHS.



W dobrach **SECYMINIE** w Pow: Łowickim, o 42 wiorst od miasta Warszawy, nad Wisłą położonych i gdzie zimą Bydło Rogate ciągle wywar dostaje, jest **PACHT** Krów 100, do wypuszczenia od 1go Lipca r. b. Po bliższą informację zgłosić się należy do Dworu w Secyminie.

Sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów w Wydz: III, Tryb: Cyw: w Warszawie: *a*) Dobra Berzymówka w Okr: Łowickim, do których należy prawem wieczysto-dzierżawnem Wójtostwo Ziąbki. Rozległość diesiatin 423 (w. 27 m., 15 pr: □ 205 m. n.). Szacunek rs. 12,657 k. 75. Vadium rs. 900. Termin licytacji d. 28 Kwiet: (10 Maja) r. b. o godz: 5 po połudn:.— *b*) Nieruchomość Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej w Warsz: położona. Szacunek rs. 30,970 k. 60. Vadium sr. 2,500. Termin licytacji 12/24 Maja r. b. o godz: 5 po południu. Papiery wszelkie przejżane być mogą w Kancell: Wydz: III. Tryb:, i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 1775.

Pani BRANDENBURGER Wdowa po Chirurgu, wydaliła się około roku 1830, z Córką swoją z Gdańska, i ma w Polsce zostawać, gdzie Córka jej wyszła za Mąż; lubo dotąd miejsce pobytu jej nie mogło być wyśledzone, niniejszem wzywa się przeto Panią Brandenburger, aby się do P. G. A. Fischer Kupca w Gdańsku zamieszkałego zgłosiła, gdyż Pani Brandenburger Wdowa, na przypadek życia swego lub wrazie śmierci jej, pozostała po niej Córka, z mocy istniejącego rozporządzenia, nie wielką summę podnieść mają.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami, **CUKIERNIA**, w mieście Płocku położona, w Kanonicznym Rynku pod Nrem 56 i 57, w bardzo korzystnem miejscu, która już tamże exystuje 26 lat. O cenie i warunkach dowiedzieć się można na miejscu, lub listownie zgłosić się pod Ner 56 i 57, do W. Czosnowskiego.

Może być odstąpiona od 1go Czerwca r. b., na pozostałe lat 8m, dzierżawa dóbr Rządowych KLONOWA, położonych w Pow: Sieradzkim. Dobra te mają gruntu ornego w dobrej glebie dziesiatin 300 (włók n. p. 30), łąk dziesiatin 80 (włók 8), z których bywa przeszło 320 półtoraków dobrego siana; Propinacja znaczna, złożona z 18 Szynków; Młyny i stawy, które czynią 350 rs., mogą być także odstąpione; Apparat gorzelniany, Statki browarne, Młockarnia, Sieczkarnia i t. d. O warunkach dowiedzieć się można na grunście w Górze Klonowskiej.

Bank Polski. — Podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że z d. $^{17}/_{29}$ Maja r. b., odbywać się zacznie w Sali Giełdowej, licytacja na różne kosztowności w Banku zastawione, a nie prolongowane w terminie, i trwać będzie aż do zupełnej ich wyprzedaży. Właściciele przeto zastawów zalegających w opłacie procentów, aby je od przedaży zabezpieczyć, winni zgłaszać się do Kantoru Banku po wykupno lub uzyskanie dalszej prolongacji, najpóźniej do włącznie d. $^{7}/_{19}$ Maja t. r.; po tej dacie bowiem tylko wykupno będzie dozwolone. Oznajmia Bank przytem, że na zasadzie § 29 NAJWYŻEJ zatwierdzonej pod d. $^{10}/_{22}$ Kwiet: 1851 r. Ustawy o zaprowadzeniu Probierni, wyroby srebrne i złote z zastawów nie prolongowanych pochodzące, a nietrzymające przepisanej próby, od d. 19 Kwie: (1 Maja) t. r. począwszy, odesłane będą do Mennicy do ich wypróbowania, ocechowania lub przetopienia i zamienienia na gotowiznę.—Prezes, Radca Tajny J. *Tymowski*.— Za Naczelnika Kan:, Radca Hono: A. *Heppen*.

Otrzymawszy upoważnienie od JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, do założenia Szkoły prywatnej płci męzkiej w mieście *Włocławku*, mam honor zawiadomić Sz: Rodziców i Opiekunów, iż takowa otwartą już została. — Józef *Tisserant*.

Do sprzedania, lub wydzierżawienia na lat 12, **DOBRA** MISTÓW, gdzie może być Gorzelnia, Browar; mające gruntu dziesiatyn 1266 czyli włók 82½; o wiorst 38¼ od Warszawy odległe, przy szose pod Mińskiem położone. Bliższą wiadomość powziąść można w Mistowie (do Ŝgo Jana r. b.).

Dwie **PROPINACJE**, są do wdzierżawienia, pierwsza na trakcie szosowym Brzesko-Lit:, z Austerją, Garkuchnią, Stajniami, Kuźnią, Składem różnych trunków, i innemi zabudowaniami, odległa o wiorst 17 od Warszawy. — Druga we wsi Panaffjalnej, składająca się z Oberży murowanej, z Zajazdem, odległa około 21 wiorst od Warszawy; obie od Sgo Jana. O warunkach tej dzierżawy, powziąść można wiadomość od Marcina Ciechanowskiego Pisarza Aktów: Królestwa Pols: w Warszawie, w Kancellarji Hypotecznej, lub w mieszkaniu jego, przy ulicy Długiej pod Nr 590.

O 28 wiorst od Warszawy, potrzebny jest **EKONOM**, opatrzony w dobre świadectwa; ten zaś, który praktykował przy Gospodarstwie Płodo-zmiennem, będzie miał pierwszeństwo. Wiadomość przy ulicy Inflandzkiej, u Właściciela domu Nro 2214 *e*.

W Fabryce KOSMETYKÓW Fryder: *Lobera* w **Odessie**, **RYŻOWE MYDŁO**.— Mydło to składa się z najsubtelniejszego ryżowego proszku i zroślinnych olejków, oczyszcza skórę, czyni ją giętką i nadaje lekki połysk. Używając go, wnet się okażą nadzwyczajnie dziwne skutki tego Kosmetyku.— Przedaje się prócz Fabryki, u Franciszka Szczepańskiego w Odessie, u Antoniego Kocipińskiego w Kamieńcu, po cenach nader przystępnych.— Handlującym i kupującym większe partje, odstępuje się rabat.

LOKAL za Rs. 200 rocznie, do najęcia od Śgo Jana r. b. w domu zwanym pod Łabędziem, Nro 2647 *a*, ulica Mariensztadt przy Nowym Zjeździe, na 1m piętrze od frontu; składający się z 3ch POKOI, Garderoby, Przedpokoju i Kuchni, do tego Stajnia, Wozownia, Skład na siano, Drwalnia i Piwnica. Wiadomość u Właściciela.

PROSZEK PERSKI na wygubienie wszelkiego Robactwa Domowego, zupełnie świeży i skuteczny, nadszedł do Handlów Towarów Żelaznych, J. Strohmeyer przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, w domu W. Łagiewnickiego Nro 463, i przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego, w domu W. Schuster Nro 427. — W obydwóch tych Handlach, sprzedaje się w Słoikach, pęcherzem obwiązanych i adresem Handlu zaopatrzonych, po kop. 10, 15, 20, 25 i 30;— biorącym w znaczniejszej ilości, odstępuje się stosowny Rabat; — **ŚRÓT ANGIELSKI** we wszystkich Numerach, otrzymały także w tych dniach, obadwa Handle.

OFICJALISTA uzdolniony do zarządu Dóbr Znacznych, mogący złożyć dostateczne swego uzdolnienia rękojmię, potrzebuje pomieszczenia od 1go Lipca r. b. Wiadomość u Rządcy Hotelu Rzymskiego w Warszawie.

Na Sewerynowie jest do najęcia od Śgo Jana, **SZYNK**, składający się z dwóch Sklepów, 4ch Izb na dole i 2ch w antresoli. Bliższa wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

KONICZYNY Białej, jest kilka korcy do sprzedania; korzec po rs. 30, garniec po rs. 1; a to w składzie Towarów Żelaznych, przy ulicy Długiej Nro 557, wprost Hotelu Niemieckiego;— do tegoż Handlu, nadszedł transport **SZRÓTU ANGIELSKIEGO**.

W Powiecie Gostyńskim o 21 wiorst od miasta Łowicza, 7m wiorst od m. Gombina, jest do sprzedania z wolnej ręki **WIEŚ**, rozległości przeszło 406 dziesiatyn (włók 26 i pół) w pszennej glebie mająca. Bliższa wiadomość może być zasięgniętą u Karola Thime Mecenasa, pod Nrem 497 *a*, przy ulicy Podwale, w domu Dyzmańskiego.

Potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity, któryby ukończył przynajmniej klas trzy, do handlu (Xięgarni). Informacja w Xięgarni A. Nowoleckiego, Nro 457, wprost Kolumny Zygmunta.

Podpisany Fabrykant **WYROBÓW** z **PRZĘDZY LNIANEJ**, jako to: Obrusów, Serwet, Ręczników i Płótna, w Warszawie przy ulicy Dunaj pod Nr 136, w domu Zgromadzenia Szewckiego zamieszkały, donoszę JJWW. i WW. Panom, na prowincji i w Warszawie zamieszkałym, że założona przezemnie Fabryka Wyrobów Lnianych już od lat 3, zaopatrzona jest w najnowsze i najpiękniejsze dessenie, podług wzorów zagranicznych, gdzie przyjmuję Przędzę Lnianą do wyrobienia podług życzenia każdej Osoby, i że najgorliwszem staraniem mojem będzie, dogodzić życzeniom zaszczycających mnie swojem zaufaniem Panom, robiąc wszystko jak najdoskonalej i na przeznaczony czas; przyjmuję zarazem Przędzę w zamian za już gotową robotę.— Mam także do sprzedania piękne bawełniane SERWETY do kawy, i wyrabiam doskonałą WATĘ na Maszynie prawdziwie angielskiej. Z czem polecam się względom Szanownej Publiczności.— G. *Umgelter*.



Potrzebny jest **OGRODNIK** bezżenny, z dobrą konduitą i wiarogodnemi świadectwami. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nrem 2322 przy ulicy Dzikiej, u Rządcy domu.

Fryderyk *Widtmann*, Mechanik z Berlina przybyły, uzdolniony w Strojeniu Instrumentów Muzycznych, a szczególniej **ORGANÓW, Fisharmonik I FORTEPJANÓW**, poleca swe usługi Osobom w tym względzie interesowanym, zaręczając przytem za dokładność i akuratność wykończenia swych robót. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 413*aa*, w domu W. Ludwika Malhomme, przy rogu ulicy Królewskiej i Saskiego placu, w handlu Win, tamże istniejącym.

Pewna Osoba wynająwszy **MIESZKANIE** na kwartał 2gi pod Nr 574, dała zadatku rs. 3; że zaś dotąd nieobejmuje Mieszkania i niewiadomo gdzieby obecnie zamieszkiwała, i na zawód niepewny właściciela domu wystawiła, upraszam więc, aby taż Osoba zgłosiła się najdalej w 24 godzinach, albowiem za straty słusznie przez właściciela domu poszukiwaną będzie; a Lokal na jej rezyko wynajętym zostanie.— J. *Bitschan*, Właściciel domu.



Kto życzy sprzedać **DOM** wartujący od 3,750 rs. do 4,500 rs.; może się zgłosić na ulicę Królewską do Zajazdu P. Kielca pod Ner 1064. Kupującego, wskaże Szwajcar miejscowy Łenczycki.—Tamże jest do sprzedania **FAETON**, na leżących resorach, mało używany.

Pod Nr 1259 *b*, przy ulicy Nowy-Świat, na rogu Chmielnej, jest do wynajęcia od Śgo Jana, **APARTAMENT** 1go i 2go piętra, z wszelkiemi wygodami, z Stajnią i Wozownią.— Tamże są do sprzedania: **POJAZD** i dwie **KARETY** podróżne, mocno zbudowane. Wiadomość u Rządcy domu, lub u Stróża Andrzeja.

DOBRA STEMPÓW A. B., w Okręgu Gostyńskim położone, sprzedane będą w drodze działów w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1855 r., o godzinie 5ej z południa. Vadium do licytacji rsr: 3,000. Licytacja zacznie się od summy rsr: 31,014 kop: 15, ceny, wyrokiem Trybunału z dnia 8 (20) Kwietnia 1855 r. zniżonej. Warunki i Taxa przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału w Warszawie Wydz: IIIgo, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata, pod Nrem 568 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

Od 1 Maja, jest do wynajęcia **STAJNIA** mogąca pomieścić parę lub 3 konie, i **WOZOWNIA** na 2 powozy;— tamże jest do sprzedania **POWÓZ** czyli FAETON, na resorach stojących, będący w dobrym stanie, zdatny na prowincję i do podróży, z fordeklem, i siedzeniem na 4ry osoby. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 390, w bramie po lewej stronie, na 1m piętrze.

Przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 619/20, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b., **LOKAL** na 1m piętrze, składający się z 5ciu POKOI, 2ch IZB, KUCHNI ang:, wraz z PIWNICĄ. Wiadomość tamże w Kantorze.

W Nowej Alexandrji, blizko Ogrodu i Instytutu Alxandryńskiego, od dnia 1go Lipca r. b., jest do wynajęcia **DOM** murowany, składający się z 7miu Pokoi, dwóch Kuchni, z tych jedna Angielska, Spiżarni, dwóch Piwnic, Stajni, Wozowni i Drwalni. Bliższa wiadomość w Warszawie w Instytucie Głuchoniemych, lub na miejscu u Właścicielki niżej podpisanej.—*Vernier*.



Z pałacyku Mokotowskiego, wybiegły na szose, dnia 23 b. m. z rana, dwa **PIESKI** z rasy angielskiej, z gatunku King-Charles, czarne, podpalane. Pies sierści miękkiej kędzierżawej, z kitą nieco uciętą, bez 2ch przednich zębów. Suczka zaś znacznie młodsza, smagła, sierści miękkiej gładkiej, i cokolwiek dłuższej od psa. Uprasza się jak najuprzejmiej o zwrócenie takowych, lub dać znać gdzie się znajdują, za sowitą nagrodą, do handlu Schustra, pod Nr 427 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.



PIESEK EGIPSKI, ładny, jest do sprzedania pod Nrem 1023, przy ulicy Grzybowskiej, w bramie na prawo. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 4.

SERA na sposób Szwajcarski, w dobrach ś. p. Barona *de Keudell*, w Guberoji Augustowskiej wyrabianego, nadszedł w dniu wczorajszym tyle oczekiwany transport w najlepszym gatunku, do handlu pod firmą H. *Schmidt*, przy ul: Elektoralnej Nr 785, gdzie takowy na kręgi, jako też i na funty zakupywany być może.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 15 (27) Kwietnia 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.